



Ława. „My naprawdę jesteśmy”. Mamy niepełnosprawnych dzieci połączyło pragnienie, by zrobić dla nich więcej

data aktualizacji: 2019.11.07



Ich codzienność to opieka nad niepełnosprawnymi dziećmi. - Nasza rzeczywistość jest trudna i jest w niej cierpienie, ale też dużo miłości i radości. Chcielibyśmy, by kalendarze były takim symbolicznym zaproszeniem do naszego świata - mówi ławianka Marta Mróz, jedna z koordynatorek niecodziennego projektu wsparcia na rzecz rodzin z naszego miasta, w których wychowują się niepełnosprawne pociechy.

Ławskie Stowarzyszenie Pomocy dla Osób Autystycznych i Osób z Innymi Zaburzeniami Rozwoju "Iskierka Nadziei" chciałoby wydać kalendarz ze zdjęciami ukazującymi życie niepełnosprawnych dzieci i ich najbliższych. Jednak, by kalendarz wydać, a później dochód z jego sprzedaży móc przeznaczyć na działania terapeutyczne, potrzebują jeszcze trochę materialnego wsparcia ludzi dobrej woli.

Ola, Alan, Wiktor, Dominika, Marysia, Julek, Paweł, Maks i Antek - to imiona dzieci z naszego miasta, które w ramach projektu stanęły przed obiektywem pani fotograf. Ta sesję zrealizowała charytatywnie. Pozowały też mamy dzieci, zarówno ze swoimi pociechami, jak i do jednego wspólnego zdjęcia.

Mali bohaterowie sesji cierpią na różnego rodzaju zaburzenia; jedne dzieci zmagają się z autyzmem,

inne poruszają na wózku inwalidzkim.

- Przy różnych okazjach dużo mówi się o tym, by niepełnosprawnych akceptować i tolerować, ale my chcielibyśmy pokazać coś więcej, że naprawdę jesteśmy. Że nasze dzieci cieszą się, bawią i smucą, podobnie jak ich zdrowi rówieśnicy, a w naszej trudnej rzeczywistości, poza cierpieniem, jest też miłość i radość - mówi ławianka Marta Mróz, mama niepełnosprawnej 9-letniej Oli, członkini Stowarzyszenia i koordynatorka, wspólnie z Edytą Kocyłą-Pawłowską ze stowarzyszenia "Fabryka Inicjatyw Obywatelskich", kalendarzowego projektu.

- Z Martą poznałyśmy się w sierpniu, na Śniadaniu Obywatelskim - wspomina przedstawicielka "Fabryki". **- Bardzo jej wtedy zależało na pokazaniu osobom zdrowym normalnego, codziennego życia rodzin, gdzie są niepełnosprawności. Podsunęłam jej temat kalendarza na przyszły rok. Od słowa do słowa i dziś jesteśmy już po zrobieniu zdjęć, wstępnym wyborze drukarni i zbieramy pieniądze. Kilka osób już się dorzuciło, ale jeszcze kilka złotych by się przydało... Potem te kalendarze będą sprzedawane, a pieniądze zostaną przeznaczone na działania terapeutyczne dla dzieci z naszego regionu -** podaje szczegóły Kocyła-Pawłowska.

- Robimy to po raz pierwszy, jest to nowy pomysł - dodaje Marta Mróz. **- Wiele takich projektów na skalę ogólnopolską zakończyło się sukcesami, mamy wielką nadzieję, że z pomocą hojnych darczyńców uda się także tutaj -** dodaje ławianka. **- W projekt zaangażowało się około 10 mam chorych dzieci, połączyła nas chęć, by dla naszych pociech spróbować wspólnie zdziałać coś więcej.**

Kalendarz "Iskierka Nadziei" chciałaby wydać w nakładzie 500 sztuk (z możliwością dodruku) na początku grudnia.

- To najlepszy czas, by zaoferować kalendarze na kolejny rok, a ponadto ważny okres dla nas, rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi. Na początku grudnia jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych, a u nas, w Ławie mamy wtedy galę "Bratnia Dłoń" - mówi Marta Mróz.

By Stowarzyszeniu udało się wydać niezwykle kalendarz, potrzebne są środki na druk.

Osoby chętne, by pomóc, mogą dokonywać wpłat o dowolnej wysokości na konto Stowarzyszenia Pomocy dla Osób Autystycznych i Osób z Innymi Zaburzeniami Rozwoju "Iskierka Nadziei":

95 2030 0045 1110 0000 0254 0280

z dopiskiem "Kalendarz".

Liczy się każda złotówka!

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59309-ilawa-my-naprawde-jestesmy-mamy-niepelnosprawnych-dzieci-polaczylo-pagnienie-by-zrobic-dla-nich-wiecej>